



DZIEŃ MARYNARKI WOJENNEJ w ZSRR 20 salw armatnich w jedenastu portach Związku Milionowe tłumy na zabawach ludowych

MOSKWA. Związek Radziecki obchodził wczoraj uroczystości święta Dnia Marynarki Wojennej ZSRR. W Odessie, Leningradzie, Rydze i innych miastach portowych odbyły się defilady jednostek morskich.

Głównodowodzący marynarki wojennej wiceminister sił zbrojnych ZSRR gen. Jumaszew wygłosił przemówienie, w którym podkreślił wielką rolę, jaką odegrała flota sowiecka w wojnie z Niemcami. Stwierdził on, że obecnie flota radziecka rozwija się dalej, strzegąc granic morskich Związku Radzieckiego.

Podczas minionej wojny — powiedział gen. Jumaszew — flota radziecka w ścisłym współdziałaniu z wojskami lądowymi uderzeniami załamała nieprzyjaciela uderzenia na terytorium Niemiec od strony morza. Kilka prób ZSRR przeprowadziła desantów morskich zakończyły się całkowicie ich klęską. Na Morzu Czarnym morskie siły zbrojne ZSRR brały aktywny udział w obronie Stalingradu i w walkach o Krym, wybitnie przyczyniając się do zwycięstwa.

Uspiancie czujności

IM DALEJ jesteśmy od czasów wojennych, tym częściej dostrzegamy gamy macki niemieckiej propagandy, usiłującej zjednać opinię publiczną poza granicami kraju dla niemieckich koncepcji politycznych. Koncepcje te są dość przetrzyszte, lecz — powiedzmy sobie otwarcie: PRZEJRZYSTE DLA NASIADAWCÓW NIEMIEC. Narody mniej znające psychikę ziomków Hitlera, mogą niejedną z ich chwytów propagandowych uznać za wypracowania naukowe, uargumentowane obiektywnymi badaniami.

Niedawno na łamach prasy amerykańskiej ukazały się rozważania Gustawa Stolpera na temat spadku siły biologicznej Niemiec. Stolper usiłuje w nich udowodnić, że problem populacyjny w tym kraju winien uspokoić najbardziej wrażliwego na widmo przyszłej niemieckiej agresji polityka. Rozrodczość w Niemczech zaczyna być rzekomo w tempie katastrofalnym. W roku 1980—2000 „narod panów” ma się jakoby znaleźć pod względem liczebności na piątym miejscu w Europie! Ma go w tej dziedzinie pobiec... nawet Francja!

To samo — według dowodzeń Stolpera — ma nastąpić na polu gospodarczym. Niemcy „już są biedne”, a będą „jeszcze biedniejsi”. Liczba najbardziej wydajnych górników stale u nich spada; wydobycie węglu również. Ponieważ Zagłębie Ruhry będzie przez lata obciążone świadczeniami na reparacje, nad przyszłość Niemiec unosi się w ogóle wielki znak zapytania — zwłaszcza gdy ich gospodarka „obejżona zostanie dodatkowo Zagłębiem Śląskim”.

Innymi słowy twierdzenia Stolperdałyby się streścić w następującym skrócie: „Nikom nie zagrażamy, bo nie jesteśmy już nawet do tego zdolni. Przeciwnie: sami jesteśmy zagrożeni. Obecnie znajdujemy się w sytuacji bez wyjścia. Giniemy. Ratunkiem może być dla nas tylko odejście naszej gospodarki w Ruhrze, na Śląsku itd. itp.”.

Wykazywałibyśmy brak obiektywizmu, nie dostrzegając w tym niepozabawionej pomysłowości finezji. My, Polacy, wiemy jednak co to znaczy. Wiemy ponadto, że Niemcy nawet podczas wojny wzrosli biologicznie bezmała o 3 miliony ludzi; że po wojnie odbudowali się w tempie zdumiewającym; że w czwartym roku pokonali pretendującej już nawet do roli równorzędnej partnera w rozstrzygnięciu wielkich zagadnień międzynarodowych.

W pseudo-naukowej „pracy” Stolpera widzimy tylko to, co widzieliśmy przed dwudziestu laty w pseudo-demokratycznych ideach Stresemanna: uspiancie czujności i naciąganie.

wy ludowe w licznych parkach, w których wzięli udział marynarze floty Oceanu Spokojnego. W Leningradzie na wybrzeżu zebrały się stutysięczne tłumy mieszkańców miasta, aby podziwiać udekorowane flagami jednostki bałtyckiej floty.

Dowódca sił zbrojnych ZSRR marszałek Bułganin wydał rozkaz do marynarzy floty wojennej, w którym podkreśla rolę i zadanie sił morskich ZSRR, rozkazując oddać w Leningradzie, Kronstacie, Sewastopolu, Odessie, Murmańsku, Archangielsku, Władywostoku, Port Arturze, Petropawłowsku i Chabarowsku — po 20 salw artyleryjskich.

W godzinach wieczornych we wszystkich miastach portowych Związku Radzieckiego odbyły się zabawy ludowe, podczas których z rzędu słońce iluminowanych okrętów strzelano rakietami.

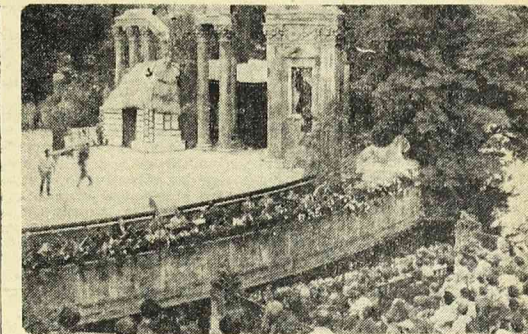
»Zagrabilismy i nie oddamy» — mówią Niemcy w strefie angielskiej

BERLIN. (PAP). Brytyjski zarząd wojskowy opublikował okólnik nr 76 oświadczający, że „obowiązek restrykcji mienia zabranego przez Trzecią Rzeszę w europejskich krajach okupowanych nie istnieje już dla brytyjskiej strefy okupacyjnej w Niemczech. Dotyczy to wypadku, gdy chodzi o mienie, którego zatrzymanie w Niemczech uważane jest przez brytyjski zarząd wojskowy

lub przez kompetentne władze niemieckie — za... „konieczne dla gospodarki niemieckiej”.

Arabowie zaatakowali Żydów Gwałtowne walki w Jerozolimie

JEROZOLIMA. Wczoraj z rana, po całonocnej strzelaninie na przedmieściach Jerozolimy, Arabowie za-



Młodzież zagraniczna, uczestnicząca w Międzynarodowej Konferencji Młodzieży Pracującej, została zaproszona do Łazienek, gdzie odbyło się specjalne przedstawienie w Teatrze na Wyspie, a następnie przyjęcie zorganizowane przez ZMP.

San Domingo contra Kuba

Niepokój w krajach Ameryki Łacińskiej

WASZYNGTON. Republika San Domingo oskarżyła Kubę wobec Międzynamerykańskiej Komisji dla pokojowego załatwienia sporów, że organizuje siły ekspedycyjne dla zaatakowania San Domingo. Według oświadczenia San Domingo, nowa próba najeżdzu planowana jest „z dyktanda i ostrożnością”, zawiadła bowiem poprzednią zbyt jawna próba inwazji celem obalenia prezydenta San Domingo Rafaela Trujillo.

Na początku ubiegłego roku około 3 tysięcy obywateli Kuby, Wenezueli, Guatemali i nowych krajów Ameryki Łacińskiej przygotowało się w Kubie do napadu na republi-

kę San Domingo. Rząd kubański mu siła jednak rozwiązać te oddziały. Obecnie na wybrzeżu Kuby ćwiczy się po cichu nowa armia inwazyjna.

700-lecie katedry w Kolonii

KOLONIA. Wczoraj w Kolonii odbyły się uroczystości w związku z 700-leciem stynnej katedry. W uroczystościach tych wzięło udział około 250 tysięcy ludzi. Na czele procesji, jaka przeszła ulicami miasta, kroczyło 7 kardynałów i wielu biskupów. Uroczystość połączona była z otwarciem odbudowanej po zniszczeniach wojennych katedry, która dotychczas była zamknięta dla wiernych.

Święto ku czci ofiar faszystów

HAMBURG (ZAP). — 12-go września Hamburg obchodzić będzie święto ku uczczeniu pamięci ofiar faszyzmu. Uroczystość zostanie zorganizowana na przez Związek Ofiar Faszyzmu. Na miejscu dawnego krematorium na hamburskim cmentarzu stanie mauzoleum na cześć pomordowanych przez hitlerowców antyfaszystów. W dniu święta zostanie położony kamień węgielny pod jego budowę.

Zboże gnije na polach

Deszcz kłęską dla rolników brytyjskich

LONDYN. W kołach rolniczych Wielkiej Brytanii panuje wielkie zaniepokojenie z powodu ulewnych deszczów, jakie ostatnio nawiedziły wyspy brytyjskie. Jeszcze niedawno rolnicy przewidywali dobre zbiory. Tymczasem niesprzyjające warunki atmosferyczne zawiadyły ich nadzieje. Jeśli pogoda się nie zmieni, zbóż, które w większej części znajdują się jeszcze na polach, grozi całkowite zniszczenie.

W Anglii środkowej tysiące ha pól uprawnych zostało zniszczonych w ciągu ostatnich burz, jakie przeszły nad tymi obszarami. Najgorzej sytuacja przedstawia się w hrabstwie Norfolk, gdzie około 3/4 pól obsianych zbożem uległo zupełnemu zniszczeniu.

Biuro rolnicze w Anglii środkowej obliczyło, że każdy słotny dzień powoduje zniszczenie około 2 procent zbóż, pozostających jeszcze na polu.

Sprawa pełnomocnictw dla ministra Reynaud

PARYŻ. W bieżącym tygodniu Francuskie Zgromadzenie Narodowe będzie rozpatrywać ustawę o gospodarce, do której Izba wyszła wprowadziła szereg poprawek. Zgodnie z konstytucją Zgromadzenie Narodowe może odrzucić wszystkie poprawki, poczynione przez Izbę wyższą. Wszystko przemawia za tym, że min. Reynaud będzie miał pełnomocnictwa, by przeprowadzić swój program gospodarczy.

CGT nie wierzy obietnicom premiera Marie

PARYŻ. (PAP). Rząd francuski, postawiony wobec szorstkich żądań świata pracy, postanowił grać na zwłokę. Premier Marie obiecuje robotnikom rozpatrzyć ich żądania po prawy bytu za 2 tygodnie. Spotkał się jednak z jednogłośnie odmową robotników zrzeszonych w Generalnej Konfederacji Pracy, w chrześcijańskich związkach zawodowych

oraz w Force Ouvriere. Nie mają oni zaufania do obietnic rządu Marie — Reynaud.

Związki zawodowe z CGT na czele domagają się natychmiastowej decyzji o poprawie bytu robotników oraz żądają niezwłocznej wypłaty na poczet podwyżki po 3 tysiące franków na osobę.

W 16-tu szkołach pielęgniarek odbywają się kursy polonijne

WARSZAWA (ZAP). — W dziewięciu województwach istnieje już 16 szkół pielęgniarek; dalsze są w stadium organizowania. Szkoły są czynne w Bydgoszczy, w Krakowie, Łodzi, Poznaniu, Przemysłu, Turłowie, Warszawie, Wrocławiu oraz w Zabru. Są to szkoły dwuletnie. Oprócz tego przy Akademii Lekarskiej w Gdańsku, na stopnie w Krakowie, w Siemianowicach i we Wrocławiu istnieją szkoły pielęgniarstwa — polonijne o kursie 3-letnim.

Nauka w szkołach daje wykształcenie teoretyczne i praktyczne. Większość czasu szkolenia słuchaczki poświęcają na pracę w oddziałach szpitalnych, ośrodkach zdrowia, poradniach, ambulatoriach itp.

Przez dżungle Burmy — pieszo na konferencję w Warszawie

WARSZAWA. Atrakcja Kongresu Młodzieży Pracującej było przybycie do Warszawy dwóch członków delegacji Wietnamu (Indochiny), którzy dowiedziawszy się o majęcej się

odbyć konferencji — mimo przeszkód stawianych im przez władze francuskie — postanowili wziąć w niej udział.

Vietnamczycy przebyli pieszo ponad tysiąc kilometrów przez dżungle Burmy, docierając po 3-miesięcznej wędrówce do portu indyjskiego Rangoon, skąd statkiem a następnie samolotem dostali się do Warszawy.

Po pełnej trudnej wędrówce, w czasie której zagrażało im wiele niebezpieczeństw, delegacja dotarła po trzech miesiącach podróży z Indochin do portu Rangoon.

„Pragnęliśmy wziąć udział w Kongresie — oświadczyli delegaci — aby domagać się wraz z innymi przedstawicielami młodzieży, demokratycznych praw dla całego Wietnamu

Z bliska i z daleka

PRAGA. Czechosłowacja nie będzie udziału w międzynarodowej konferencji Czerwonego Krzyża, rozpoczynającej się 20 sierpnia w Sztokholmie. Decyzję tę podjęto na znak protestu przeciw ciałko udziałowi w konferencji delegatów Hiszpanii frankistowskiej.

SZTOKHOLM. Rozpoczęły się tu obrady organizacji „Ratujcie dzieci”. Na konferencję przybyło 150 uczestników z 22 państw, m. in. z Polski,

LUDWIGSBURG. Heskri trybunał denazyfikacyjny podał do wiadomości, że b. kanclerz niemiecki Brüning z powodów ścisłe osobistych odmówił złożenia zeznań o charakterze świadka na procesie d-ra Schachta.

RZYM. Włoski minister spraw zagranicznych hr. Sforza oświadczył, że Niemcom należy przyznać miejsce wśród członków gospodarczej i politycznej federacji europejskiej z prawami równymi uprawnieniom innych państw,

Martin Andersen Nexø

MARTIN ANDERSEN NEXØ (ur. w 1869 r.) byłby to powieściopisarz duński, jeden z czołowych pisarzy proletariackich obecnego stulecia. Urodził się w najbiedniejszej dzielnicy Kopenhagi jako jeden z jedenastu dzieci kamieniarza. Matka Nexø była córką kowala. Szczegółowo opowiada Nexø o swym dzieciństwie i młodości w 4 tomach autobiografii, która stała się klasycznym dziełem literatury duńskiej. Nexø pracował w ciągu 7 lat jako robotnik rolny, uczeń szewski i murarski. Wtedy zaczął interesować się socjalizmem i nauką. W 1893 dostał posadę nauczyciela w Odense, lecz po roku zapadł na gruźlicę i spędził prawie dwa lata w Hiszpanii, gdzie nauczył się, że „niedza jest mię dzynarodowa”. W „Soldage” (1903) Nexø opisał swe wrażenia z drugiej wizyty w Hiszpanii.

Nexø uważał nędzę, w której wzrósł, za rzecz niepotrzebną i nie sprawiedliwą i wypowiedział jej bez względu na pracę. Bronił sprawy nie tylko mas pracujących, lecz wszystkich ofiar niesprawiedliwości społecznej. Najbardziej skuteczną dla sprawy, której Nexø się poświęcił są jego: wielki, erobertowaty epos społeczny „Pelle Eroberten” (1906 — 1910) i 5-tomowe dzieło „Ditte Menne Kestbarn” (1917 — 1921) ukazano się w przekładzie polskim pt. „Ditta” (nakł. „Książki”). Dzieła te wspaniałe monografie człowieka z nizin społecznych, Nexø staje w rzędzie wielkich pisarzy humanitarnych. W r. 1924 Nexø napisał książkę o Związku Radzieckim, w której zachwyca się radzieckimi metodami wychowawczymi. Dziełko lat później ukazała się druga jego książka o ZSRR. Jedną z ostatnich powieści Nexø jest wielkie studium satyryczne o zamożnych rolnikach duńskich sprzed pierwszej wojny światowej. Nexø opisuje destrukcyjne skutki tej wojny, inflację, bezrobocie i kryzysy. Pisarz duński dłużej czasu przebywał w Niemczech, kilkakrotnie podróżował po Związku Radzieckim, gdzie zyskał sobie popularność. Pod czas okupacji niemieckiej zbiegł do Szwecji. Ostatnio Andersen Nexø stał się ofiarą paszkwiłowej reakcyjnej prasy duńskiej, która nie może darować jego bezwzględnej walki z imperiaлизmem.

Akta sądowe mówią...

Z ZACHODNICH stref okupacyjnych Niemiec nadeszła w tych dniach lakoniczna wiadomość, iż trybunały wojskowe zakończyły już akcje procesów o zbrodnie wojenne. Informacja sucha, skąpa w słowach, za którą kry się nie jednak wiele niewypowiedzianych uczuć i refleksji. Akta sądowe — to nie tylko sucha literatura prawa, ale dokument o szczególnej wymowie. Wszak wszystkie tego rodzaju procesy ujawniły niebezpieczeństwo, jak silna była łącząca z jednej strony B. III Rzeszę z konkretnymi przemysłowymi, z drugiej zaś konkretnymi te... obywateli koncentracyjnymi. Ujawniły dalej, że obozy te stały się niewyczerpanym rezerwuarem najtańszych sił roboczych, z czego konkretni czerpali olbrzymie zyski. Państwo dbało, by rezerwuwar ten nie wyczerpał się nigdy; konkretni natomiast rozbudowywali swą produkcję wojenną opierając się na rezerwuwar ludzkim zgromadzonym w obozach.

go pracownika obozowego dziennie... 1,25 marek. Nieszczęśliwy ci byłby więc najtańszą siłą roboczą na świecie, zwłaszcza, jeśli wziąć pod uwagę, że nie otrzymywał należytej im kwoty, lecz zgarniał ją kierownictwo obozu. Dziennie utrzymywał mieszkańca obozu obliczono na 25 fenigów, reszta zaś — czyli i markę — zaliczano jako dochód danego KZ. Ponieważ w każdym obozie zapędzono do pracy wszystkich trzymających się jako tako na nogach, więc „dochód” dzienny wynosił kilka tysięcy marek. Fakty te są nam aż zbyt dobrze znane. Tysiące Polaków miało pociąg ten straszny etap udreki, i właśnie oni, a z nimi legioni ich współwzrosty niedoli z różnych krajów Europy, sądził, że sprawiedliwość doświadczył ich katów, zarówno tych wielkich jak i małych, gdyż nie było między nimi różnicy a winna ta sama. Nie doczekali się jednak

satisfakcji. Jakich zakulisów gierki kazali trybunałom wybielać przezstępów. Ostali się na zachodzie Niemiec konkretni, które dzięki „białym niwołnikom” rozrosty się niby młochy kapitalistyczne. Ostali się dyrektorzy placacy grube łapówki za możliwość zatrudnienia nieszczęśliwców z obozów koncentracyjnych. Lecz zakończono procesy przeciwko zbrodniarzom wojennym, bo — podobno — wszystkich winnych już osądzono! Sens tego postanowienia tkwi gdzie indziej. Niemieckie konkretny i niemieccy kapitaliści są dziś pupilkami Anglososów. Za pobliżliwie po traktowaniu przez okupantów zachodnich ich cennej przeszłości, gotowi są obecnie zaprzędać im całej Niemcy i stają się powoli wszelkim zarządcom, za którymi stoją konkretny i kapitaliści z tamtej strony Atlantyku. Lech Jeszka

Krytyka publiczna jest pożyteczna

„GROS LUDU” w artykule o roli prasy w odrodzonej Polsce pisze, że jest to rola zarówno rzeczowego informatora, jak też krytycznego obserwatora, zarówno głosu opinii publicznej, jak też współrozdawcy tego głosu. Ta rola prasy jest naleytej doceniana przez społeczeństwo. Zdarzają się jednak jeszcze wypadki, że instytucja, konkretny dziennikarz ugięli braki i niedociągnięcia wieszają na łamach prasy do naprzeciwka błędów, mając zamiar do dziennikarstwa. Dlaczego? „A to dlatego — pisze dziennik — ponieważ są zdania, iż nie należało o nich publicznie pisać w gazecie, że wystarczająco bezpodstępnie składowanie się do zarządku czy dyrekcji, a one w naszym zakresie i bez drukowanych młochów naprawiłyby swe uchybienia. Stanowisko takie jest błędne i również wynika z niezrozumienia roli prasy. Wypadek jakiegokolwiek niedociągnięcia i naprawienia go w drodze „bezpośrednich rozkroków” jest pożyteczne dla danej instytucji i może zadziałać młochliwie wspaniałym dziennikarzem. Ale nie spełnia swej roli społecznej. Każdy bowiem wypadek indywidualny ma swe miejsce w sprawach ogólnych, a tym bardziej każda sprawa już w założeniu ogólna. Chodzi zatem o naprawienie nie tylko konkretnego, poszczególnego wypadku, lecz również o wyciągnięcie z niego wniosków. Wzrost wspaniałych, w całym państwie, wzrost jakiejś młochy i powiększenie rozgłosu krytyki jest jej funkcją najważniejszą. Nie tylko bowiem naprawia, ale i poucza, nie tylko leczy, ale i zapobiega”.

1500 powstańców śląskich będzie manifestować we Wrocławiu

W dniu 20 sierpnia br. wyjeżdża z Katowic do Wrocławia specjalny pociąg, który powiezie 1500 powstańców śląskich na Wystawę Ziem Odzyskanych. Protokół nad tym wyjazdem obejmuje wojewoda śląsko — dąb. gen. A. Zawadzki, który też weźmie osobisty udział w uroczystościach wrocławskich. Wyjazd jest pomysłą jako poważna manifestacja, dokumentująca, że powrót Ziem Odzyskanych do Polski jest ziszczeniem planów, o które powstańcy śląscy walczyli. Totęż pobyt powstańców we Wrocławiu będzie miał uroczysty charakter. Na rynku wrocławskim, na me raturasa, odbędzie się uroczyste po-

witanie powstańców przez władze polityczne, wojskowe i miejskie. Na dworcze oczekiwali będzie kompania honorowa Wojska Polskiego. Powstańcy przedleżą przed przedstawicielami władz na Placu Kościuski, a kompania honorowa złoży wieńce u stóp pomnika, wzniesionego na wielkim cmentarzu radzieckim ku czci poległych żołnierzy Armii Radzieckiej. Po południu odbędzie się w Halli Ludowej uroczysta akademja, a wieczorem występ „Opary Robotniczej” nad Odrą.

Kłopotliwa rocznica

„KURIER CODZIENNY” z okazji rocznicy podpisania „Karty Atlantycznej” przez prezydenta Roosevelta i b. premiera Churchilla, pisze: „Z czasem 8 punktów Karty Atlantycznej, tak jak wczelnie 14 punktów prezydenta Wilsona, stało się argumentem, którym postuluje się wiele narodów świata i to zarówno tych, które wówczas zamysłowały się po drugiej stronie frontu, jak i te, które przez długie czas walczyły spodnie przeciwko temu samemu nieprzyjacielowi. Tymczasem prezydent Roosevelt zmarł, a jego kapitalistyczny następcę zdraził w imieniu Ameryki Kartę Atlantyczną, tak samo, jak uczynił to w swoim czasie kapitalistyczny politycy wywołujący wojnę pacyfistycznym młochy prezydenta Wilsona. W Anglii na miejsce konserwatywnego premiera Churchilla, który podpisał Kartę Atlantyczną, nastąpił wprawdzie rząd bardziej postępowy, ale nie wahał się również nakładać zarówno swojemu narodowi, jak i innym „młochującym pokłom narodom przynajmniej jest brzemienia zbrodni”. Dlatego rocznica podpisania Karty Atlantycznej, która w swoim czasie pomogła w przetrwaniu ułarzonemu przez Niemców narodowi, musi być dzisiaj na pewno dla uczciwych, młochujących pokłom Anglików i Amerykanów, rocznicą nader kłopotliwą”.

Gen. Robertson u Bevinu

LONDYN (AP). Szef brytyjskiego zarządu w Niemczech gen. Brian Robertson przeprowadził dziś konferencję z min. Bevinem. W rozmowie brał udział również podsekretarz stanu do spraw Niemiec William Strang. Agencja Reuters stwierdza, że tematem rozmowy były sprawy związane z konferencjami w Moskwie. Zdaniem tej agencji Robertson został wezwany do Londynu, by „udzielił” Bevinowi pewnych rad na temat waluty berlińskiej oraz w sprawie środków za pomocą których wprowadzono by w Berlinie markę wschodnią na podstawie czwórpartyjnego porozumienia.

Teatr Eterek

WARSZAWA. (PAP). Polskie Radio wprowadza do programu nową próbę satyry i humoru radiowego, noszącą tytuł „Teatr Eterek”. Najbliższą audycję „Teatru Eterek” usłyszysz na falach W-wy II, we wtorek od 17 m. o godz. 19.45. Będzie to słuchowisko humorystyczne poświęcone powiędzom słynnych lub nie: Cezara, Napoleona i innych. Humoreski opracowali: A. Marliano i J. Przybora (teksty). Reżyseria: K. Wajdy.

TABELA WYGRANYCH 53 LOTERII

Table with 2 columns: Prize amount and winning numbers. Includes sub-headers like '7-my dzień ciągnienia 4-tej klasy' and 'Dalszy ciąg wygranych po 4.000 zł z 1-go dnia ciągnienia'.

Nie zapomnij!

Zwiedzając Wystawę Ziemi Odzyskanych we Wrocławiu obejrzcie również działu ceramiki i wyrobów szklanych. W pawilonie i kiosku Centrali Zbytu Porcelany, fajansu i Wyrobów Szklanych czeka na Ciebie wielki wybór praktycznych i tanich upominków z Wrocławia, Dolnego Śląska i Ziemi Odzyskanych. K 4620

SZTANDARY PARAMENTA KOŚCIELNE wykonuje najstarsza fachowa firma K. KĘDZIERSKA. Poznań Ogrodowa 11. Tel. 98-83. Wskaz. 194. Nagrodzona na PFK 1938.

O szacunek dla samych kobiet

»PRZYJACIOŁKA« Nakład 720.000 egz. W 58

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Łodzi

ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na odbudowę centralnego ogrzewania oraz kotłowni parowozowni Olechów koło Koszulek

Słupę kosztorysu w cenie 500 — zł. oraz szczegółowe dane otrzymać można w Dziale Technicznym, Wydziału Mechanicznym D. O. K. P. Łódź, ul. Płk. Więckowskiego Nr 20 pokój Nr 215. Oferty w zalokowanych kopertach z napisem „Przetarg na odbudowę centralnego ogrzewania w Olechowie” składają naleytej do skrzynki ofert w Dyrekcji ul. Więckowskiego Nr 20 (parter) do godz. 11 dnia 19 sierpnia r. b. Wadium ofertowe w wysokości 10.000 — zł wpłacić należy do jednej z kas stacyjnych lub dyrekcyjnej a kwotę dołoży do kosztorysu. Otwarcie ofert nastąpi dnia 19 sierpnia r. b. o godz. 12-ej. Roboty będą oddane jako całość jednemu oferentowi. K 4696

UBIORY damskie i dziecięce

garnitury męskie i mundury wojskowe wykonuje szybko i solidnie firma „SZYK” właśc. Stachera Walenty — Świdnica — Żymierskiego 14. K 4740

Jablka i jagody SKUPUJE K 4695 »Kajca«, Wrocław, Olawska 9

SZTANDARY PARAMENTA KOŚCIELNE wykonuje fachowo i solidnie Pracownia hafów artystycznych. K 4401 IRENA SZALOWA. Poznań ul. Skarbowska 23 Tel. 12-45

Jablka i winogrona zakupuje po cenach rynkowych »WINOPOET“ K 4587 Wrocław, Stalina 35, tel. 371. Dostawa: Tłocznia, Ponistowska 8

APTEKA JAWORZYNA - ŚLĄSKA Mgr. B. ROMECKI K 4741

WORKI — SIENKI Taśma izolacyjna do rur, ścielki do podłóg, brzozy polca najkoczynistiej, »CEROWNIA WÓJZYSZKI“ Wrocław, ul. Antoniego 13 7003

Niedbalstwo

Na dobro Zakładu Oczyszczania Miasta należy zapisać, że t. zw. "bieżące miedzi" wywołane są regularnie z ulic. Wprawdzie nie zawsze odbywa się to w myśl przepisów, ale mo- że winne są temu braki na razie trud- ne do usunięcia.

Niezym natomiast nie można wy- tłumaczyć sposobu pracy funkcyjna- riaszy ZOM. Przeważnie śmieci skła- dane są w specjalnych kubkach me- talowych. Otóż wywołujący śmieci ul- uważają, że kubki te należy rzucać na bruk z samochodu, bo przecież śmie nie zbija. Metoda rzucańcia ku- bami praktykowaną jest przez wiek- szość pracowników obsługujących samochody ZOM, a skutek jest taki, że kubki jest coraz mniej. Tym- czaśm Zarząd Nieruchomości doma- ga się, by każdy lokator miał swój kubek, za który trzeba zapłacić dwo- je piętniędziesiąt.

Wskazane jest, żeby ZOM pouczył swój personel, jak powinien obcho- dzić się z kubkami, bo jeżeli tak da- lej pójdzie, to w niedługim czasie w mieście nie będzie ani jednego całego kubka.

A teraz jeszcze jedno pytanie. Dlaczego waderki do śmieciarni li- czy się za kubki? Nie wszyscy jesz- cze mają kubki, więc wynoszą śmie- ci w skrzynkach, wiadrach itp. Wsta- wiający kwit, liczy wszystkie śmieci na sztuki i wypisuje ilość w kubkach, gdy tymczasem wszystkie śmieci zmieściłyby się w jednym kubku. A później lokator otrzymuje astrono- miczne rachunki; za wywóz śmieci.

System ten jest może dobry dla ZOM, ale nie dla mieszkańców (to- że należało by go trochę zmienić. Tuwicz



Pplk. Bartosz na czele Związku Uczestników Walki Zbrojnej o N. i D.

Otwarcia zjazdu Związku Uczestni- ków Walki Zbrojnej o Niepod. i De- mokratję dokonał pplk Bartosz przy- dźwiękach Hymnu Narodowego i na- przewodniczącemu zjazdu zaprosił kpt. Dzierżyńskiego. W przedzium ponad to zasiedli: przewodniczący WRN — Grochalski, przedstawiciel Armii Czerwonej p/k. Batendin, przedsta- wiciel Zarządu Głównego Związku — p/k. Olsowski oraz kilku przedowni- ków pracy.

Po przemówieniu przewodniczą- cego WRN Grochalskiego na mównicę wsta- pił pplk. Batendin, co wywołało żywą manifestację salj da Armii Radziec- kiej i Generalissimusa Stalina. P/k. Galczewski w imieniu Wojska Pol- skiego powitał zjazd i stwierdził, że Związek Uczestników Walki Zbrojnej wraz z odrodzonym Wojskiem Pol- skim ściśle jest związany i stanowi

jeden z twardych fundamentów wzmacniają- cych Polskę Ludową. W imieniu partii politycznych p. Horbel podniósł, że Związek Uczest- ników Walki Zbrojnej wraz z Armią Czerwoną i Wojskiem Polskim dali- realne podstawy ku temu, aby wysła- lek narodu polskiego mógł odwiecie- rzyć. Pierwsi w walce i pierwsi w obudowie" — postępuje dalej w myśl tego hasła, stawiając sobie za- wzór żołnierza - bohatera, który od Hiszpanii przez Związek Radziecki, aż do Polski pracował nad umacnie- niem demokracji Ludowej. Żołnier- ten do gen. Świerczewski.

Uczelnijmy jego pamięć minutą mi- lenczeniem. — Z kolei referat ideowo - polityczny wygłosił pplk. Orłowski. Po przewie obławowej powołano do pracy komisję oraz wysłano dele- gację która złożyła wieniec na gro- bach poległych bohaterów.

W atmosferze wspólnego zaufania przystąpiono do wyboru nowych władz wojewódzkich Związku. Jedno- głosnie wybrano na prezesa — pplk. Bartosza, wiceprezesa został kpt. Stolarski, drugim wiceprezesa — mjr. Krawczyński, sekretarzem pplk. Dzwoniak.

Na członków zarządu wybrano — kpt. Bisk — Dzierżyńskiego i kpt. Tra- wiańskiego.

W uchwałonej rezolucji członkowie Zjazdu wystąpił przeciwko imperia- listom anglosaskim jako wicherzy- stom pokójku. Zjazd niepotwierdził też postępowanie papieża godzące w na- sze granice zachodnie i stwierdził z- radością fakt, coraz większego zacie- śniania się sojuszu polsko - radziec- kiego.

Zjazd uznał zjednoczenie organiza- cji młodzieżowej i bliższe już zjed- noczenie dwóch partii klasy robotni- czej za dowód naszej dojrzałości po- litycznej.

A w Kaliszu — deszcz

Układ barometryczny w Polsce jest dość awaryjny. Kiedy u nas, jak przewidywaliśmy, zaszła zmia- na i pogoda była zupełnie znośna — w Kaliszu (a więc nie tak od- nasdale) padał jeszcze deszcz. Termometr w południe wska- zywał 22 stopnie.

Notatnik wrocławski

Przeszło 1,000 zł za pół litra ka- wy — skrzy się nasz czytelnik — li- czy pewna wykwintna restauracja ko- telowa we Wrocławiu. Za dwa meta- lowe kubki kawy — to za duzo — do- wodzi nasz korespondent. — Idź tu z- gości na kawę — kończy melanchol- jicznie wrocławianin.

Dom Wzrobów Metalowych — miesiąc się przy ul. Olawskiej 21-23. Jest to pierwszy sklep detaliczny Cen- trali Handlowej. Przyniesła w Pol- sce posiadający bogaty asortyment to- warów w 7 działach, w tym artykuły z zakresu budownictwa, gospodar- stwa domowego, a nawet meble sta- lowe.

Znowu próbie do złodziejstwa nade- śłał nam czytelnik z ul. B. Nr. 11 m. I. Chodzę mu o zwrot dokumen- tów, szkiców i fotografii zabranych z mieszkania. Twierdzi, że kosztą prze- z niego stonowia drobna kwotę w poro- waniu z lupem jaki wyniesiono mu z- domu.

Stany Zjednoczone i Belgia ży- dów i interesują się naszą sztuką ludo- wą, a zwłaszcza ceramiką i haftami. Centrala Spółdzielni Pracy wysłała do- obu krajów wzory wyrobów kupiow- skich i koszulkiśkich.

Dużym powodzeniem cieszą się w USA nasze wyroby koszykarskie. W zeszłym roku wyeksportowaliśmy 30 wagonów towaru na sumę 80,000

dolarów. Na Ziemiach Odzyskanych produkcję koszykarską prowadzi Spółdzielnia na Ziemi Lubuskiej i na Śląsku Opolskim.

Jeźdźca na Wystawie dzielnie o- parła się ostatniej wichurze i zdane- go szwanku nie poniosła. Raz tylko uległa burzy i straciła wady trochę lusterka.

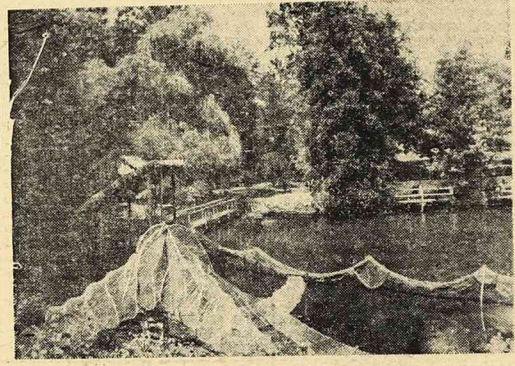
1,500 Powstańców Śląskich przy- jedzie do Wrocławia na Wystawę Z. O. Powstańcy podejmowani będą uroczysto i na ich cześć obędzie się w Hall Ludowej Akademii, a wieczó- rem występ Opery Robotniczej nad Odra.

Mieszkańcy ulicy Kolbuszowskiej uskarżają się na hałas, jakie zakłóca- ją im nieraz nocny spoczynek.

Tamara Chałmuś na czele swego słynnego zespołu uzbekiego przyje- dzie do Wrocławia. Zespół ten wyko- na na pieśni i tańce 18 wędrownych ludo- wów Związku Radzieckiego. Na występ- py oddana będzie Hala Ludowa (oko- ło 20 sierpnia).

Opera Śląska występuje dziś ze- spektaklem „Pen Twardowski” Ró- życkiego.

Jutro Zydowski Teatr będzie wy- stąpił na scenie Teatru Lełki i Akto- ra ze sztuką „Strzał na ul. Długiej”. Na czele zespołu — Ida Kamińska. To samo przedstawienie powtórzone będzie we środę. Początek o godz. 20.



Fragment osady rybackiej na WZO.

Dla niedołągów, dzieci i mistrzów

Wspaniały stadion pływaki dał nam Związek B. Węzińców Politycznych

Nowo otwarty stadion pływacki na Opornowie jest drugim co do wiel-kości w Polsce, a jednym z najwięk- szych w Europie. Składa się z cze- rech basenów

Pierwszy z nich, o wymiarach 50 x 25 m, ma maksymalną gło- bokość 60 cm i przeznaczony jest dla- dzieci. Drugi — o wymiarach 100 x 25 m i głębokości 1,6 m — będzie słu- żył dla nieumiejących pływać. Trzy- cym basenie o wymiarach 100 x 30 i głębokości 3 m. Dla tych, którzy opowal trudną sztukę skoków z trampoliny, przeznaczono czwarty basen o wymiarach 35 x 25 m i głębokości 5 m. Trampolina posia- da 5 skoczni. Baseny podzielone są pomostami i siatkami.

Sekretarz Związku b. Węzińców Politycznych p. Malaszyński tak mó- wi o pracy, którą Związek wykonał:

Stadion był całkowicie zniszczo- ny. Planów żadnych nie mieliśmy. Dno było pokryte brudem, stuczno- wym szkłem i minami. Woda była zupełnie niezdatna do użytku. Szta- nię i natryski — zniszczone, obmu- rzenie popękane; słowem — obraz- niedy i rozpaczny.

Odbudowę zaczęliśmy odprowadza- jąc 16 tysięcy m sześć wody. Z tym mieliśmy największe trudności. Następnie oczyszciliśmy dno basenów i naprawiliśmy betonowe obramowa- nie. Potem przystąpiliśmy do odbu- dowy szatni, łazienki oraz urządzeń gimnastycznych.

Dziś kabiny kąpielowe są czystość- ą. Na wszelki wypadek założymy też- ież sanitarno - ratunkową.

Odbudowa stadionu trwało około 10 tygodni. Pracownik czwstków o- bytny. Budowniczym stadionu był ro- botnik polski oraz powiatowy odd- ział junaków S. P., który pracuje pod kierownictwem por. Lebeckiego — włożył tu trzydniową wyjęzioną- pracę.

Wejście na stadion kosztuje załed

Komu to potrzebne

Jesienna rewia mody czyli elegancja dla bogatych

Jesienna Rewia Mody, urządzona sta- raniem wrocławskiej Izby Rzemieślniczej zakończyła liczenie przybyłe na tę impre- zę wrocławianki nie tyle wyborem piek- nych i oryginalnych kreacji, prezentowa- nych z wdziękiem przez zarabnie mo- delki — ile ich niepraktycznością.

Bo choć przy prezentowaniu posze- rzości modeli nie wymieniano ich ce- ny (a szkoda), to wszakże niejedna z- obecnych na sali urzędniczek, prze- liczywszy w myśli ilość metrów samo- dziuła, potrzebnego na długą i baje- niczną szertokę, modną spódnicę, smutnia- lankom materiału, stwierdziła, że talety.

Jaka korzyść mogła wynieść z tego pokazu kobieta, zarabiająca 3,000 zło- tych miesięcznie, gdy pokazano jej prze- pyszne srebrne lisy, drogie koronki i suknie, których cena przewyższa jej ki- lku miesięczną pensję?

Nowe linie kroju, modne obiewo- kolory, rodzaje dekoltów i reakcje nale- żość pokazać na kreacjach niemniej- pięknych, lecz wykonanych z tanszych, bardziej dostępnych wytkrów śmiertel- nym materiałom. Niestety, pokazano tylko jeden taki model: śliczna, elegan- cka sukieneczka, wykonana z taniego- cko sukieneczek, używanego powszechnie na fartych.

Suknie oczywiście są drogie. Steniki urzymują się nadal, ściśle dopaśowa- ne w tali — za to baskinki, ciagle budo- modne, podkreślają bardzo silnie bio- dora. Dekolty albo duże, — w kato, w- formie trapezu, lub literu U, albo za- łożone wokół szyi, pod szyję, wykończone- małeńką kokardką.

Ostatnie krzykliwe mody są miękkie, szerokie pasy skórzane, układające się w woli w lekkie zaldy.

Kolory raczej mroczne, zdecydowane — najpopularniejszy jest ciemno popielaty, w odcieniu skóry, stonia i zawsze e- legancki kolor szary.

Najmodniejszym wykończeniem jest

Widowiska i imprezy

Teatr

OPERA ŚLĄSKA — dziś o godz. 18-tej „PAN TWARDOWSKI” — polski balet L. Różyckiego — z Olga Glinkowską i Witoldem Borkowskim. TEATR POPULARNY — dziś o godz. 20-tej festiwal plastyki i tańca — wy- stępy Izbickich i Paplińskiego. WYSTAWA PLESIŃCÓW OKRĘGÓW ZIEM ODZYSKANYCH, codziennie w godz. od 11 do 18-tej — ul. Ofiar Oświe- cenińskich 38-40

Kina

„ŚLĄSK”, ul. Gen. Świerczewskiego 85 „Ulca złotyoców” (franc.), w dni po- wższenie godz. 16-18-20, w niedzielę od godz. 14 do 16. 9. wiecznie. „WARSZAWA”, ul. Fredry 10 — „Dra- goncy” (ameryk.), w dni powż. 15.30, 17.45, 20, w niedzielę od 13.15. „SCALA”, ul. Mikolaja 37 — „Bole- ro” (franc.), w dn. powż. 16-18-20, w niedzielę od godz. 14-16. „POLONIA”, ul. Zeromskiego 83 „Sym- fonia Pastoralna” (franc.), w dni powż. 15.30, 17.45 i 20, w niedzielę od 13.15. „TECZA”, ul. Kosciuszki 177, „SYRE- NA” (czech.), w dni powż. 15-18-20, w niedzielę od godz. 14-16. „FAMA”, Pół Pole „Urwis Gawro- ch” (franc.), w dni powż. 15-18-20, 18-tej, w niedzielę godz. 16-18-20.

Krótki informator z WZO

TRAMWAJE NA WYSTAWIE: 1. 12. 18. POSTOJE TAKSÓWEK: Dworzec Głó- wny — ul. Traugotta — ul. Parkowa — ul. Spółdzielcza — ul. Marcelina Kromera — ul. Zmlgrodzka — plac Stasica — ul. Henryka Foboznego — ul. Henryka Bro- datego — plac Solny — plac Branibor- ski — plac Stonecy — ul. Heleny Mo- drzejewskiej. WARSZUKOWE: Tereny wystawowe — Stadion Olimpijski.

PARKINGI SAMOCHODOWE: plac Grunwaldzki — plac Solny. POGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Po- niatowskiego 2/4 tel 24-34.

MUZEJA: Muzeum Państwowe (sztuka- fredniowicza, galeria malarstwa pol- skiego, prehistoria) czynne od 10-17 i- wyjątkiem poniedziałków. — plac 85. Półkowskiego (przy gmachu Włodz- wa) Muzeum Historyczne Miejskie — Rynek, Ratusz, Muzeum Wojska Pol- skiego — Rynek — Sukienicze.

GODNE ZOBACZENIA: Ratusz Ry- nek, Katedra — Ostrów Tumski, Ko- ściół N. Marii Panny i Pałacyk-Ostrów Tumski, Kościół św. Krzyża — Ostrów Tumski, Kościół św. Józefa — O- strów Tumski, Kościół św. Mądryny — ul. Szewska, Kościół św. Elżbiety Ry- nek, Kościół św. Wojciecha ul. Wita Stwosza, Uniwersytet — plac Uniwersy- tecki, gmach Ossolineum, ul. Szewska.

Nocne dzwury aptek

Pod 4 Wziami — ul. Dąmrota 7 „Murzynem — pl. Solny 3 „Stoncem — Traugotta 11 „Rat. — Olszewskiego 75 „Gwiazdą — Stalina 47

W domu gdzie deszcz pada

przy placu Grunwaldzkim 102

Ratujcie nas, zawalily się nad- nami stropy! Z tymi słowami weszła do naszej redakcji od. Artymko, lokatorka do- mu Nr. 102 przy pl. Grunwaldzkim. Było do przewidzenia, że podobne meldunki zaczną napływać z miasta wobec szalejącej wichury i ulew.

W tym zagrożonym domu mieszka 41 osób.

Pracownik redakcji udaje się na- miejsce.

Odrapany piętrowy dom, na pierw- zy rzut oka niezmy nie zdradza nie- bezpieczeństwa, jakim grozi. Woho- że do sieni, ale to okazuje się, że- łańcianiec parasolki było zbudne. Wlewa panuje i wewnątrz domu. Na- schodach — pomykające postacie w- szafkach pod parasolami. To loka- torzy domu. Nogi chłupoczą w wo- dzie.

Zwiedzcom mieszkank po kole. W- wstępując pełno wody. Na parcie, w mieszkaniu ob. Ze- łażko ledki deszcz i tyknie na boko, zho- żone do Biura Kwaterekowego dzie- przyzwychny na Wystawie. Na I i II- piętrze lokoć gwałtują dosłownie w- wodzie. I tu tak samo ledki tyknie. Dzie- ę się wystraszona, a dorodli przygno- ęni.

Lokatorzy zamieszkałi w tym domu- dwa lata temu. Dom już wówczas by- ło

bez dachu. Nie było w nim również- futryn, drzwi, a w niektórych miesz- kaniach i wewnętrznych ścian. Zwro- ę cili się do gospodarza domu — do Za- rządu Nieruchomości. Obiecane po- łożę dach i przeprowadzić inne na- przewy.

Lokatorów domu nie ścía było na- powierzchnię remontu osobom trze- cimi. Postanowili dokonać tego we- własnym zakresie. Zakończyli się w- KKO na zakupienie niezbędnego ma- teriału i sami zaskasali rekawy. Pra- cownicy przeważnie kobiety, bo mężo- wie pracują.

— Ja sama cotery fury piasku zwio- ążam — mówi od. Artymko.

Płaciłi komorne. Podczas deszczo- w- zacięli wodę. A w zimie, żeby się- ę dach nie zawalił, zagnali śnieg na- III p. i odrąbywali łd.

Zie zaczęło się w styczniu. Zwalił- się pulap na szczytce kamienicy. W- maczu lokatorzy złożyli poganajęce- podanie do Zarz. Niez. W meju pa- ę dła cześć stropów. Deszcz dookre- ęca coraz bardziej. W lipcu udeł się- do Zarządu Nieruchomości delegat- k- mienicy ob. Zełażko. Otrzymał odpow- ę dzie, że sprawa jest nie dobrej dro- ę dze”, kredyt jest przyznany, rozczę- ę się oferty na przetarg.

Czas mijs, a lokatorzy cierpliwie- ę czekają. Na zmianowanie rozdeczo- ę nych niebies i... Zarządu Nierucho- ę mności. Z. 8.

RADIO

17 SIERNIA (WTOREK)
5.50 Poradnik dla wsi. 5.50 Konec dla świata pracy z Czechosł. 5.50 Słyni i pobożni młod. 6.05 Gimn. por. 6.15 Dziennik por. 6.30 Muzyk. por. 6.50 Program dnia. 7.00 Słyni i pobożni. 7.05 D. G. muz. por. 7.20 Poradnik praktyczny. 7.30 Muzyk. 8.30 Skryżka PKC 9.10 Lok. progr. dnia. 9.15 „Dyktando” notanik wrocł. 1.07 Słyni i pobożni. 1.08 Dziennik por. 12.25 Utwory fortep. 12.45 „Co dają szkoły sanitarne kobietom”. por. Marii Kulczyńskiej. 12.50 Utwory fortep. Kompozytor tyg. Franc. Liszt. 14.30 Red. 14.45 Wład. wrocł. 14.57 Informator Radiol. Przewod. 15.00 Inform. Polski. 15.15 Aktualia z Wrocławia. 15.20 operetk. 15.30 Konec dla świata. 15.50 Skryżka ogłosz. 16.00 Dziennik popoł. 16.20 „Pomaj swój kraj”. por. 16.30 „Ulubione melodie”. 17.00 „Mistrz Piotr Pathelin”. 17.45 „Gramy w szachy”. por. 18.00 „Mówi Wystawa ZCP”. 18.05 Konec. Krakowskiej Ork. PR. 18.45 „Jak zostałem pianistą”. 19.00 Duet fortep. 19.20 Radotele i kłopoty wezwania. 19.30 „Emanantki”. powieść. 19.45 Konec. symf. 20.58 Komunikat meteorol. 21.00 Dzień. wiecz. 21.50 Skryżka wiecz. 22.00 Muzyk. tan. 22.45 „Dyktando” notanik wrocł. 22.50 Koncert tyżecz. 23.00 Ost. wiadom. 23.10 Muzyk. tan. 23.20 Program na jutro. 23.29 Hyman.

WYWIŁY sosenkita rasowe sprzedam. Pl. Grunwaldzki 80 m. 4. 7888
DO Odstąpienia sklep spożywczo-ko-
szykarski, dobrze prosperujący w mieście,
wości kuracyjno-wypoczynkowej w naj-
bardziej ruchliwym punkcie. Warunki
odpowiednie. Bardzo dogodnie. ul.
Główna 24. K-4725
CIĄGNIK sprzedam Lanz Bulldog z
przebiegiem w dobrym stanie. Obejrzeć
można Dzierżonów, Botwinia 5. Wy-
wieżnia Wód Gazowych. K-4722
2-MIESIĘCZNE rasowe wilki do sprze-
dania. Wiadomość Barlickiego 23 18 od
K-4768
LINIARKA nowa na format 61x86
2-stronna, 2-kolorowa z samonakład-
cznym sprzedawcą. Oferty „PAR” Poznań.
Rataczka 7 pod „3.294”. K-4698
SPRZEDAM samochód ciężarowy marki
„Gaz”. Wrocław, Ładna 17. K-4714
MECHANICZNA kekslarze z wkładami
oraz 5 par kiełbasek do wafelki odpasim
niezależnie od kawy. Wiadomość 21/3
„Okazja”. K-4765
ODSTĄPIĘ z zwrotem kosztów sklep
spożywczo - rozdziałowy, istniejący od
1945, dobrze zaprowadzony z urządze-
niami, towarami, koncesją publiczną, 3-
pokojowym mieszkanem z łaźnią. Wiado-
mość w godzinach popołudni. Wrocł.
ław, Worella 14 m. 8. 7883
SPRZEDAM kompletna spiżarnia, Ulica
Ciemnościńska 43 m. 7, dojazd 5-10 k
do Gaszowej Mejskiej. K-4767
SKLEP z pokojem do sprzedania. Do-
skonalny punkt dla fotografa, szewca.
Wiadomość: Szczęśliwka 20/1 od 17-18.
K-4768
WYTWORNA chemiczno - kosmetycz-
na zaprowadzona na sprzedaż w Pozn-
ni. Oferty „PAR” Poznań, Rataczka
nr 7 pod „8101”. K-4544
SKLEP spożywczy, lokal nadający się
na każdą branżę. Dobry punkt. Zwrot
kosztów. Zgłoszenia Biuro „Express”,
Kluczborska 21/B. 7895
BRAUNSZTYN (tlenek manganu) pole-
ca wytwórcom ceraty, pokostów „Che-
mifarba”. Wrocław, Klebańska 24.
K-4724
SPRZEDAM ciałnik marki Hanomag-
Diesel na chłodnicę cylindrową. Wiado-
mość kierować Zagan, Sobieskiego 12,
Pieglin Józef. K-4711
KOMUNIKACJA
Wrocław - Wołów.
wycieczki, pias Sol
ny 8, tel 25-81. K-4200

SKRADZIONO dowód osobisty, kartę re-
jestracyjną RKU Jelena Góra na nazwi-
sko Kudła Piotr, Wesola, powiat Brzo-
zów. K-4732
ZUGBIONO akt własności Poznań na
radio i 1 rowery. Semenik Piotr. K-4678
ZUGBIONO kartę RKU Budog, dowód
osobisty, legitymację PMS, legitymację
Pauzeta, Fabryk zegarów i Liczników
Elektrycznych, odcinek zameldowania,
blocek obładowy na nazwisko Semen-
nik Piotr. K-4678
ZUGBIONO zaświadczenie rejestr. R.
K.U. Słomowice nr 888 oraz inne doku-
menty na nazwisko Wartak Jan, Swi-
dnic. K-4677
ZUGBIONO opis mienia pozostawio-
nego we wsi Jezuliza, pow. Sambor,
wsi. Karcz Jezuliza, zam. Wojcieszów,
pow. Złotonia. K-4676
ZUGBIONO tymczasowy dowód toż-
samości konia nr 4292, wystawiony na
nazwisko posiadacza Lachek Jan, zam.
Witkowo nr 10, gm. Jaworzyna 3.
K-4703
SKRADZIONO kartę repatriacyjną, odc.
zameldowania na nazwisko Wawrzyniak
Józef, Parchowice. K-4711
SKRADZIONO metrykę urodzenia, dowód
osobisty na nazwisko Wrotniak
Władysław, Legnica. K-4712
ZUGBIONO legitymację nr 4779 wyda-
ną przez Dyrekcję Okręgową Poczt i
Telegrafów Wrocław na nazwisko Ku-
lich Piotr, Miskowice. K-4710
SKRADZIONO kartę repatriacyjną na
nazwisko Łozowicki Mieczysław, na naz-
wisko Łozowicka Bronisława, świadce-
stwo gimnazjalne, kartę repatriacyjną,
dowód osobisty notariusza, wy-
tymnając szkolną. K-4701
ZUGBIONO zaświadczenie rejestracji
RKU Jarosław na nazwisko Raberak
Franciszek, Debowa Góra. K-4702
SKRADZIONO dowód osobisty, świadce-
stwo ukończenia szkoły, zaświadczenie
rejestracji RKU Cieszyń. Tywnicki
Kazimierz. K-4703
ZUGBIONO tymczasowy dowód osobis-
ty na nazwisko Pieniążek Maria, Biłata
Krakowska. K-4704
SKRADZIONO rejestrację RKU Boles-
ława odcinek zameldowania na naz-
wisko Hagowski Jan. K-4705
SKRADZIONO dwa odenki zameldowa-
nia na nazwisko Paczkowska Irena i
Karp Czesław. 7876
ZUGBIONO kartę ewakuacyjną nr 104858
-60 P. P. K. W. N. Wilno na naz-
wisko Raczewski Michał. 7883
ZUGBIONO kartę RKU Płock na naz-
wisko Bielaki Piotr, Kurkowa 5. 7884
ZUGBIONO dokumenty; zaświadcze-
nie o obywatelstwie polskim w Dachau
Gross-Rosen i karte rejestracyjną wy-
daną przez Zarząd Miejski w Zasaniu
na nazwisko Puchacz Zofia, pow. Za-
san. K-4711
GMINNA spółdzielnia Samopomocy
Chłopskiej udziałowca zagubione zezwo-
lenie na sprzedaż PMS wydane przez
Urząd Ażcyw w Nowej Soli nr K-4712
gdz Kuchanówka K-4712
ZUGBIONO odcinek zameldowania wy-
dany przez Zarząd Miejski w Zasaniu
na nazwisko Puchacz Zofia, pow. Za-
san. K-4711



20zł PIWA
KUFEL PIWA
z pracalikiem
(35zł BUTELKA)
W KIOSKACH

PRZEMYSŁU FERMENTACYJNEGO

JABŁKA i WINOGRONA
w każdej ilości po najniższych cenach zakupu
K 4688
„SŁASZKOWIN”
Wrocław, Klebańska 29/30,
tel. 28 - 30.

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE
SPRZEDAM wytwórnie wód gazowych i rozwińnię piwa „JANKA” wraz z kom-
pletnym wyposażeniem urządzeniem. Wrocł.
ław, ul. Garbary 5. 7722
ODSTĄPIĘ warsztat mechaniczny, fronto-
wy, kilka izb z maszynami lub bez.
Wiadomość: Rynek 6/17. 7834
KLEJ na zimno, SZEŁAK sztuczny sta-
le na składzie, ceny konkurencyjne —
Skład farb, Gen. Świerczewskiego 53.
7897

SKLEP spożywczy w bardzo dobrym
punkcie, dobrze wyposażony, z powodu
zmiany warunków rodzinnych, tanio do
sprzedania. Oferty pod „Jelena Góra”
Słowo Polskie, Kłuczborska 21/B.
7897

MOTOCYKL „Harlejdawson” 150 cm
po generalnym remoncie z zapasowym
motorem sprzedam. Zgłoszenia: „Pi-
ni” Biuro „Express”, Kluczborska 21/B.
7911

SPRZEDAM maszynę rymską z dokum-
entem własności. Wrocław, Traugotta
91 m. 5. 7911
ODSTĄPIĘ sklep spożywczy. Wiado-
mość ul. Szczęśliwka 12. 7897

PIEKARNIA z dobrze prosperującą ro-
dinną wytwórnią do odstawienia i powo-
dów choroby. Zgłoszenia „Słowo” Kluc-
zborska 21/B. 7897

SAMOCHOŁ ciężarowy „Ford” czterocy-
lindr. 3 ton, po generalnym remoncie z
prawem własności okazujemy sprze-
dania. Zgłoszenia Biuro „Express”, Kluc-
zborska 21/B. 7897

LOKAL, przemysłowy — centrum —
130 m kwadr. odstąpię. Oferty „Słowo”
pod „Zwrot kosztów”. 7904

SPRZEDAM samochód ciężarowy „Gaz”
w bardzo dobrym stanie, opumienie do-
bre. Wrocław-Półce, ul. Górnicza nr
2 m. 2. 7904

SPRZEDAM samochód osobowy marki
„Adler-Junior”, stan dobry. Wiadomość:
Walbrzych, Fredy 2 „Owocarnia”.
K-4736

KIOSK gastronomiczny z powodu choro-
by zarządy wydzierżawie za kilkumie-
sięcy czynsz z góry. Wiadomość: Je-
lenia Góra, Stalina 24 (ogród). K-4729

RESTAURACJE odstąpię lub wydzierż-
awię naprzeciw Dworca Głównego Da-
browianka, właścicielka Klimas. K-4723

SPRZEDAM ciałnik marki Hanomag-
Diesel na chłodnicę cylindrową. Wiado-
mość kierować Zagan, Sobieskiego 12,
Pieglin Józef. K-4711

WYTWORNA chemiczno - kosmetycz-
na zaprowadzona na sprzedaż w Pozn-
ni. Oferty „PAR” Poznań, Rataczka
nr 7 pod „8101”. K-4544

SKLEP spożywczy, lokal nadający się
na każdą branżę. Dobry punkt. Zwrot
kosztów. Zgłoszenia Biuro „Express”,
Kluczborska 21/B. 7895

BRAUNSZTYN (tlenek manganu) pole-
ca wytwórcom ceraty, pokostów „Che-
mifarba”. Wrocław, Klebańska 24.
K-4724

SPRZEDAM ciałnik marki Hanomag-
Diesel na chłodnicę cylindrową. Wiado-
mość kierować Zagan, Sobieskiego 12,
Pieglin Józef. K-4711

KOMUNIKACJA
Wrocław - Wołów.
wycieczki, pias Sol
ny 8, tel 25-81. K-4200

ZUGBY, KRADZIEŻE
ZUGBIONO kartę rejestracyjną RKU O-
poczno na nazwisko Woch Antoni, Wrocł.
ław, Oleśnicka 13/1. 7881

SKRADZIONO dokumenty; dowód oso-
bisty wystawiony przez Zarząd Miejski
Krotoszyn, kartę rejestracyjną RKU Ja-
rocin, legitymację kupiecką wystawio-
ną przez ZPK Wrocław, Mieleniec Michał.
Wrocław. 7878

ZUGBIONO dokumenty, kartę R. K. U.
Gdańsk na nazwisko Kozber Tadeusz,
Kebelowo. K-4687

ZUGBIONO legitymację wydaną przez
Centralne Wyższenie Sanitarne Eo-
dz i rodzinna tramwajowa. Działkow-
ska Elżbieta. 7841

SKRADZIONO dokumenty; legitymację
szubowa, kartę RKU Skiermiewiec, kar-
tę rozpoznawczą Zyrardów, legitymację
Związków Zawodowych Szczecin, świa-
dectwo ukończenia praktyki towarzyskiej.
Odołczyk Leonard, Wrocław. 7892

SKRADZIONO kartę rejestracyjną RKU
na nazwisko Grzywaczewski Tadeusz,
Wrocław. 7889

SKRADZIONO dowód osobisty, książeczkę
ek wojskowa Małycka Jan, Arniekowskie.
K-4724

ZUGBIONO metrykę urodzenia, odcinek
zameldowania Słaskarska Poreba na
nazwisko Malgoczek Lucjan. K-4723

ZUGBIONO kartę RKU Bydgoszcz, do-
wód osobisty, prawo jazdy, odcinek za-
meldowania, wydane przez Pomorski
Urząd Wojewódzki Bydgoszcz, odcinek
zameldowania. Słobitnik Stefan, Swi-
dnic. K-4721

ZUGBIONO dowód tożsamości konia nr
48725 na nazwisko właściciela Partyska
Władysław, Witkowo nr 137. K-4720

SKRADZIONO kartę repatriacyjną, odc.
zameldowania na nazwisko Wawrzyniak
Józef, Parchowice. K-4711
SKRADZIONO metrykę urodzenia, dowód
osobisty na nazwisko Wrotniak
Władysław, Legnica. K-4712
ZUGBIONO legitymację nr 4779 wyda-
ną przez Dyrekcję Okręgową Poczt i
Telegrafów Wrocław na nazwisko Ku-
lich Piotr, Miskowice. K-4710

SKRADZIONO kartę repatriacyjną na
nazwisko Łozowicki Mieczysław, na naz-
wisko Łozowicka Bronisława, świadce-
stwo gimnazjalne, kartę repatriacyjną,
dowód osobisty notariusza, wy-
tymnając szkolną. K-4701

ZUGBIONO zaświadczenie rejestracji
RKU Jarosław na nazwisko Raberak
Franciszek, Debowa Góra. K-4702

SKRADZIONO dowód osobisty, świadce-
stwo ukończenia szkoły, zaświadczenie
rejestracji RKU Cieszyń. Tywnicki
Kazimierz. K-4703

ZUGBIONO tymczasowy dowód osobis-
ty na nazwisko Pieniążek Maria, Biłata
Krakowska. K-4704

SKRADZIONO rejestrację RKU Boles-
ława odcinek zameldowania na naz-
wisko Hagowski Jan. K-4705

SKRADZIONO dwa odenki zameldowa-
nia na nazwisko Paczkowska Irena i
Karp Czesław. 7876

ZUGBIONO kartę ewakuacyjną nr 104858
-60 P. P. K. W. N. Wilno na naz-
wisko Raczewski Michał. 7883

ZUGBIONO kartę RKU Płock na naz-
wisko Bielaki Piotr, Kurkowa 5. 7884

ZUGBIONO dokumenty; zaświadcze-
nie o obywatelstwie polskim w Dachau
Gross-Rosen i karte rejestracyjną wy-
daną przez Zarząd Miejski w Zasaniu
na nazwisko Puchacz Zofia, pow. Za-
san. K-4711

GMINNA spółdzielnia Samopomocy
Chłopskiej udziałowca zagubione zezwo-
lenie na sprzedaż PMS wydane przez
Urząd Ażcyw w Nowej Soli nr K-4712
gdz Kuchanówka K-4712

ZUGBIONO odcinek zameldowania wy-
dany przez Zarząd Miejski w Zasaniu
na nazwisko Puchacz Zofia, pow. Za-
san. K-4711

POZATKIJAKA burłaczka że znaj-
mość majszpina poszukuje pracy
od zarzą. Łaskawie zgłoszenia pod „Stu-
dentka”. 7877

TECHNIK budowlany z długoletnią zna-
cją kierunku robot, obejmie odpow-
działalność. Znajomość: masowych
robot ziemnych, robot murarskich
kunszt drewnianych, żelbetonowych i w-
nych itd. Zgłoszenia kierować: Wrocław
15, Ponte Bestante” Nr 248. 7891

STOLARZ — sumienny, pracowity, bez-
stronny, poszukuje posady dozorczy willi
lub podobnej z mieszkanem. Zgłosze-
nia do „Słowa Polskiego” pod „stolarz”.
7890

BUCHALTER - BIANSISTA bledy po-
datkowe pogodzą bięgowo jako
dochodzący. Oferty „Słowa” pod
„Fachowiec”. 7869

Trzeci doroczny Festiwal Chopinowski DUSZNIKI-ZDROJ 20 - 23 sierpnia 1948 r.

Udział biorą pianiści:
Kędra Władysław, Kozalski Raul, Smendzińska Regina, Szyma-
nowicz Zbigniew.
Śpiewaczka Szlemińska Aniela
Akompianent prof. Jerzy Lefeld.

Wycieczki na Festiwal organizuje
Biuro Obsługi Turystycznej Wystawy Ziemi Odzyskanych, Wrocław
pl. Solny Nr 1 oraz wszystkie placówki „Orbis”. K-4728

Kryształy
Burszliny
Srebra
i 100 proc. welny ubraniowe

najtaniej kupisz w pawilonie Nr 17
Państwowego Przemysłu Miejsowego

BUCHALTER - BIANSISTA przyjmie
prowadzenie ksiąg w Walbrzychu.
Zgłoszenia pod „Solidny”. K-4735

ZSOPER mechanik, czerwone prawo jaz-
dy poszukuje posady, miejscowości ob-
jętnej. Zgłoszenia: Sławik, Zdzieszowice,
pow. Strzelce Opolskie. K-4733

ELEKTROMECHANIK nawijacz, 2-ch
Słusarzy samochodowych, czerwony p-
wo jazdy, szuka posady. „Słowo Pol-
skie” pod „Zwiedziny”. 7874

SZEWK na damskie i męskie elegancje
obuwie przyjmie pracę od zarzą. Zgło-
szenia: Red. „Słowa Polskiego” pod
„Szefer”. 7878

MISTRZ mydlarski poszukuje pracy.
Zgłoszenia: „Słowo Polskie” pod „Myd-
larz”. 7889

WOLNE POSADY
PRZEDSTAWICIELI zaprowadzonych w
drogach, składach kolonialnych na
artykuł gospodarstwa domowego poszu-
kujemy na wszystkie miasta. Firma za-
prowadzona. Oferty „PAR” Poznań, Ra-
taczka 7 pod „3.296”. K-4697

BIELIZNIARKI samodzielnie damskie
poszukujemy. Fredy 14, róg Świerczew-
skiego, Antowiczew. 7867

NAUKA
KORRESPONDENCYJNE kursy księgowo-
ści. Informacje: Lublin, skr. pocz. 105
K-4700

LOKALE

POSZUKUJĘ mieszkanie trzy lub dwu-
pokojowe komfortowego z zwrotem
kosztów remontu. Dzielnica objętnej.
Listy administracja pod „Decyzja”. 7918

POSZUKUJĘ pokoju kawalerskiego z u-
żywaniami lub bez. Zgłoszenia do „Sł-
wa Polskiego” pod „Kawego”. 7918

BUCHALTER poszukuje pilnie pokoju
sublokatorskiego. Zgłoszenia „Gwar-
ancja” Biuro „Express”, Kluczborska 21/B.
7894

PIECIOPOKOJOWY lokal na każdą
branżę, burtownie, Biuro odstąpię.
(Zwrot kosztów). Zgłoszenia „Ex-
press”, Kluczborska 21/B. 7893

ODREMONTOWANE trzykolejowe, kom-
fort (Kartowice) odstąpię. Zgłoszenia:
„Wycieczki” Biuro „Express”, Kluc-
zborska. 7888

ROZNR

NAJBYKNIEJSZY mistrz okultystyki,
psychografolog, natychmiem ducha, wy-
kona Ci sumienne kła wyrocznie ży-
cia. Wydarzenia, ostrzeżenia, charak-
tery, loterie, miłość, okazy szczęśliwe.
Przejdź datę urodzenia, pytania, 50 zł
zadatk (znak). Kraków, skrytka 688.
K-4709

MARK TWAIN (6) MILION FUNTOW SZTERLINGOW

Obiad u ambasadora był wyjątkowo świetny. W o-
czekiwaniu na w salonie siedzieli wieniec czteremście
osób: książka i Książka Five-o-Clock, ich córka lady An-
na-Grecja-Ekonomia-Celestyna de Bouch-Ferriere, hrabia
i hrabina Pym-Peddling, viscont Rostbeef, lord i lady
Gold-Cream, osoby nietytułowane pici obójca, ambasa-
dor z małżonką i córka oraz bawiaci u nich Angielka
— koleżanka córki, młoda panienka w wieku lat dwudzie-
siętu dwóch Percja Langham w której zakochałem się
od pierwszego wejrzenia, — tak samo zresztą, jak ona
we mnie. I zarzącyłcm to od razu, chociaż nie noszę o-
kularów)
— Był pan to pewien Amerykanin — lecz zacyziam
wyprowadzić Iskły.
Gdy towarzystwo jeszcze pozostawało w salonie
podniecając swe apetyty i z niechęcią oglądając spóź-
niających się gości, lokaj zameldował:
— Mister Loyd Hastings!
Po przywitaniu się i wymianie zwykłych uprzej-
mości, Hastings zbliżył się do mnie, i niesmiało przecią-
gnął dłoń; w tymże jednak momencie gwałtownie ją co-
nął i szepczony, powiedział:
— Proszę mi wybaczyć, sir! Wydawało mi się, że
się znamy...
— Ależ tak, przyjacielu! Znamy się, rzeczywiście!
— Czyż być może? Wieg to pan?
— „Milion w kieszeni”? We własnej osobie! Proszę

bez skropowania nazywać mnie tak dalej: przyzwyczal-
łem się do tego.
— Cóż za niespodzianka! Co prawda często spoty-
kałem w prasie nazwisko pana; jednak nawet na myśl
mi nie przyszło, że jest to właśnie Henry Adams! Przeci-
wiec jeszcze rok nie minął, gdy pozostawał pan na służ-
bie u Blacka Hopkinsa w Triecko, w kantorze którego
przesiadaliśmy w dwójkę po nocach nad rachunko-
wością Gooda i Kerry, którą pomagał mi pan spraw-
dzić. I pomyśleć, że bawi pan w Londynie, stawszy się
w tak krótkim czasie multimilionerem i znakomitością!
Przecież to bajka z tysiąca i jednej nocy! Nie jestem
w stanie objąć tego swym rozumem. Muszę najpierw
przyjść do siebie, bo w głowie mi się kręci.
— Będzie to brzmieć w pańskich uszach cokolwiek
dziwne, ale w mojej głowie kręci się również...
— Boże, co za zmiana! Wszystko to wprost nie do
wiary! Jeszcze przed trzema miesiącami siedzieliśmy
obok siebie w jadalni „Pod Górnikiem” i...
— Mylił się pan; była to knajpa: „Za wasze zdro-
wie”.
— Istotnie. Przesiedzieliśmy w niej przy kolacjach
i kawie nad zastawianiami kasowymi sześć bitych go-
dzin. Proponowałem panu wówczas wyjazd do Londy-
nu na swój koszt; podejmowałem się wyjednania panu
urlopu; zapewniałem mu — w przypadku korzystnego
załatwienia sprawy — wcale nieżyły zarobek. Nie chciał
pan nawet o tym słyszeć! Związał pan o powodzeniu
operacji, wysuwając ryzyko utraty posady i zdemniar-
szenia się na bruku... I naraz znajduję pana tu! Znadzie-
wiająca! Jak to się stało? Od czego się zaczęła ta bajecz-
na pańska kariera?
— Był to zwykły przypadek. Dziś stanowią go już
całą historię długi intrygujący romans. Chętnie go
panu opowiem, tylko nie teraz.

— Więc kiedy?
— W końcu tego miesiąca.
— Miałbym więc czekać całe dwa tygodnie? Wszak
w tak długim czasie spał się z ciekawości! Skróć pan,
proszę, ten termin o tydzień!
— Nie mogę. Z czasem dowie się pan dlaczego...
Lecz może mi pan opowie wreszcie, jak stoją pańskie
sprawy?
Ozwylenie na twarzy mego przyjaciela momental-
nie znikło. Westchnąwszy głęboko, wycedził przez zę-
by ledwie dosłyszalnym głosem:
— Był pan prorokiem, Henryku, przewidującym pro-
rokiem... Zabujeżem tu przyjechał... Nie warto zresztą
o tym mówić...
— Nie. Proszę mi koniecznie o wszystkim powie-
dzieć. Udamy się razem do mnie i tam spokojnie po-
gadamy.
— Weźmie mnie pan do siebie? Czy to nie żart?
— I naraz dwie tyż błysnęły w oczach przyjaciela.
— Tak. Pragnę wiedzieć całą prawdę. Z najdrob-
niejszymi szczegółami!
— Jestem panu ogromnie wdzięczny. Zdobycie po-
moich przyjaciół współczucie ludzkie, zatrzymanie na
sobie przyjaźnie spojrzenie, zbudzić zainteresowanie dla
swoich spraw — to bardzo wiele. Tak! stosunek do
trosk bliźniego wywołuje wdzięczność.
— Po tych słowach Hastings mocno ucisnął mi rękę,
ogromnie się ozwił, wyprostował ramiona i gotów był
zastać do obiadu; ten jednak, niestety, wcale się nie
odbył.
(Dalszy ciąg nastąpi)

To jest impreza WZO!

Mistrzowie w pływaniu i skokach wależą o tytuły na basenie wrocławskim

Mistrzostwa Pływackie Polski zgromadziły na starcie ponad 200 doskonałych zawodników, a na trybunach niespychanej na żadnych zawodach pływackich czterotysięczną rzeszę widzów.

Zawody mimo chłodu nie zniechęciły nikogo do oglądania tego wspaniałego widowiska, przysparzając pływactwu nowych przyjaźni.

Rekordów na ogół nie było, (chłodna woda i wiatr) ale sensacji nie brakło. Przede wszystkim wymieniamy zwycięstwo Janasówny w walce z Kaletową (jeden rekord Polski), porażkę Ramoli z Marchlewskim, porażkę Ramoli z Marchlewskim, no i wspaniałą postawę startującą mimo gorącej wrocławianina Manowskiego, który zdobył wicemistrzostwo Polski 200 m. styl dowolnym (klasa mistrzowska), ulegając jedynie Ramoli.

Wrocławianie mieli ponadto oka-

zję do dopingu sztafety AZS, która zdobyła mistrzostwo Polski w sztafecie.

Dzień wczorajszy był również świetnym Paławagu, a specjalnie tych pracownikowi, którzy w rekordowym czasie 10 dni zbudowali sportowemu naszemu wspaniały prezent: wieżę skoków.

Pierwszy skok oficjalny wykonał mistrzyni Polski — Formañska z Polonii (Bytom). Na zakończenie dnia zgotował nam inż. Zemyr miłą niespodziankę wygrywając po raz trzeci mistrzostwo Polski w dniu jubileuszu 15-lecia startów.

Inż. Zemyrowy w imieniu organizatorów i widowni wrocławskiej złożył życzenie p. Jeź, życząc nowym mistrzów w dniu 25-lecia startów.

Słowo Polskie żywy mu w dniu 25-lecia — zwycięstw jego wchnowanków.

100 M DOW. PANÓW
1) Marchlewski (Grom) 1:06,7; 2) Ramola (Polonia) 1:06,8; 3) Procel (Pogoń) 1:07,4.

100 M NA WZNAK PAN
1) Budzińska (Grom) 1:34,3; 2) Niedzielska H. (Piast) 1:37,5; 3) Kaletowa (Piast) 1:38,8.

100 M KLAS. PAN
1) Dobranowska (Cracovia) 1:37,4; 2) Cichońska (Warta) 1:42,1; 3) Bresińska (Warta) 1:42,8.

100 M KLASYCZNYM PANÓW (kl. I)
1) Zeliss (Warta) 1:23,5; 2) Nikodeński (Zjednoczone Łódź) 1:26,6; 3) Kolar (Piast) 1:27,7.

100 M NA WZNAK PANÓW
1) Zemyr (Polonia) 1:18,2; 2) Kowalski (Polonia) 1:18,3; 3) Lengier (Piast) 1:19,0.

4x200 M ST. DOW. PANÓW (kl. I)
1) AZS WROCLAW 11:41,6; 2) Elektryczność (W-wa) 11:47,0; 3) Warta 11:47,8.

3x100 M ZMIENNYM PAN
1) Piast 4:38,4; 2) BBTs 4:47,0; 3) Warta 5:06,4.

PUNKTACJA W KL. MISTRZ.
1) Piast 101 pkt.; 2) Polonia 75 pkt.; 3) Pogoń 46 pkt.; 4) BBTs 45 pkt.

PUNKTACJA KL. I
1) Warta 75 pkt.; 2) YMCA 37 pkt.; 3) AZS 28 pkt.

cz. ost.

Wyniki techniczne:

200 M DOWOLNYM PANÓW:
1) Janasowa (Orkan Krotoszyn) 3:18,8; 2) Kaletowa (Piast) 3:22,2; 3) Hulokówna (Piast) 3:30,9.

100 M KLASYCZNYM PANÓW:
1) Szotyński (Pogoń Katowice) 1:19,6; 2) Krause (Piast Gliwice) 1:20,6; 3) Jabłoński (Elektr. W-wa) 1:23,4.

200 M KLASYCZNYM PAN:
1) Janasowa (Orkan Krotoszyn) 3:18,8; 2) Kaletowa (Piast) 3:22,2; 3) Hulokówna (Piast) 3:30,9.

100 M DOWOLNYM PAN (klasa I)
1) Szmidtówna (Piast) 1:26,7; 2) Nastalek (YMCA Łódź) 1:32,4; 3) Tetyssere (Grom) 1:33,4.

100 M DOWOLNYM PAN (kl. mistrz.)
1) Bemówna (BBTs Bielsko) 1:19,5; 2) Liszkówna (Piast) 1:21,1; 3) Dziwkówna (BBTs) 1:22,7.

SZTAFETA 3x100 M ZMIENNYM PANÓW
1) Pogoń Katowice 3:51,6; 2) Piast 4:04,4; 3) Polonia 4:12,6.

200 M DOWOLNYM PANÓW (kl. I)
1) Jerra (Filmowiec Łódź) 2:39,0; 2) Jachnic Waterian (Warta Poznań) 2:45,2; 3) Wisniewski Jan (BBTs) 2:45,8.

4x200 M ST. DOWOLNYM PAN (kl. I)
1) YMCA 6:32,6; 2) Warta 6:45,0; 3) Grom 7:32,4.

SKOKI Z WIEZY PAN
1) Formañska (Polonia) 26,38 pkt.; 2) Grygierczykówna (BBTs) 26,98 pkt.

SKOKI Z TRAMPOLINY PANÓW (kl. I)
1) Gajewski (Warta) 59,60 pkt.

SKOKI Z TRAMPOLINY PAN (kl. I)
1) Szczepańska Danuta (Polonia) 31,18 pkt.

Rekord sensacji w lidze

Pewnie już nigdy nie będziemy stawali świadkami horoskopów ligowych. Drużyny naszej klasy panstwowej grają tak nierówno i płata ją swoim zwolennikom takie niespodzianki, że niewiele myłoby się ten, kto by założył do „grupy spadkowej” 9 drużyn.

Spójrzmy na wyniki: ktoś by przez widywał porażkę Cracovii, Polonię ze słabym zupełnie Rymerem, Legię z ŁKS i wysoką klasę Polonii bytomskiej.

Jeśli sprawdzą się pogłoski o ode-

braniu punktów Wisła — gorąco będzie na nizinach tabeli ligowej.

W lidze		
Ruch — Warta	3:1	
Rymer — Polonia W.	2:1	
ZSK — Cracovia	1:0	
Garbarnia — Polonia B.	4:1	
Wisła — Tarnovia	6:1	
LKS — Legia	3:1	
AKS — Widzew	3:0	



Dziś jedziemy na basen olimpijski

Dziś na basenie Stadionu Olimpijskiego trzeci i ostatni dzień mistrzostw pływackich Polski.

W programie liczne konkurencje kobiece i męskie w klasie mistrzowskiej i I-szej.

Początek o godz. 9-tej rano. Dalszy ciąg w godzinach popołudniowych.

Grand Prix

Jako ostatnią konkurencję Igrzysk Olimpijskich rozegrano zawody kobiece o „Grand Prix de Nations”. W konkurencji indywidualnej zwyciężył po dogrywce kpt. Cortez (Meksyk) na koniu „Arets” 6,5 pkt. przed kpt. Uriza (Meksyk) na koniu „Hatvey” — 8 pkt. i D'Orgeix (Francja) na koniu „Sucre de Pomme” — 8 pkt.

Dalsze miejsca zajęli: 4) pkt. Wing (USA), na koniu „Democrat”, 5) — 6) kpt. Sorensen (Szwecja) „Blatung”, 7) Gruz (Hiszpania) „Dizaro” — po 12 pkt.

Zespołowo „Fuchar Narodów” drugo był Meksyk — 34,25 pkt. k., z drugie miejsce zajęła Hiszpania — 56,5 pkt. k., 3) trzecie — Anglia — 67 pkt. k. Pozostałe zespoły nie ukończyły

USA — Imperium
Na stadionie Wembley rozegrano w tej chwili lekkoatletyczny, w którym Amerykanie wygrali zdecydowanie z reprezentacją Imperium brytyjskiego.

Szósty dzień MMM

Szósty dzień Międzynarodowego Mezonu Motocyklowego odbył się podczas ulewnej deszczu, który spowodował liczne defekty przede wszystkim w instalacjach elektrycznych na maszyn. Start z Jeleniej Góry został opóźniony wobec konieczności zmiany czasów przejazdu na wszystkich punktach kontrolnych z dnia poprzedniego. Nastąpiło to wskutek opóźnienia powrotu jednego z chronometryzistów, który w dniu wczorajszym miał defekt w samochodzie i przybył bardzo późno na mecie.

Zawodnicy przybyli na mecie całkowicie przemoczni, z mokrymi i podartymi kartami, kontrolnymi. W większości wypadków karty były nieczytelne co opóźniło prace komisji sędziowskiej.

Zawodnik holenderski Thomasen złożył protest przeciwko policzeniu mu punktów kartnych za opóźnienie przybycia na punkt kontrolny. Holender tłumaczył to winą organizatorów, którzy nie podali mu czasu. Protest został złożony był zbyt późno, ze względu na formalnych, przyjęło go tylko jako prośbę.

Według ustalonych dotychczas wyników bez punktów kartnych z zespołu polskiego jedzie Dabrowski. Nieomniast Brun wycofał się. Z zespołu czechskiego odpadł Stanislaw, natomiast Bednarz otrzymał 14 punktów kartnych. Pozostali zawodnicy czekają na dalszym ciągu bez punktów kartnych.

Członkowie Rady Sportowej MMM dyr.

Askanaś zakomunikował życzenie Prezydenta R. P. Bieruta odnośnie przeznaczania odznaczanej przez niego nagrody honorowej. Nagrodę tę otrzymają wszyscy zawodnicy CSR którzy ukończą raid bez punktów kartnych. Nagroda złożona zostanie w Automobilkubie CSR a zawodnicy, którzy ją zdobyli otrzymają jej fotografię z dedykacją. W ten sposób przynajmniej zostanie nagrodą prezydenta Czechosłowacji Gottweida zawodników Polski.

Nagrodą Prezydenta CSR złożoną zostanie w Polskim Związku Motocyklowym, a zawodnicy, którzy ją zdobyli otrzymają jej fotografię z dedykacją.

Wynik siódmeo dnia i z próby szybkości jaka odbyła się w niedzielę na torze Stadionu Olimpijskiego we Wrocławiu podamy jutro, ze względu na to, że obliczanie czasu i punktów kartnych zostanie zakończone późnym wieczorem.

Zdolności uszekać rezultaty kilku pierwszych biegów.

- Wynik dla maszyn do 125 cm.
1. Botula SCR — 24,812.
 2. Dabrowski, Polska — 25,584
 3. Kremer, CSR — 26,242.
- Bieg II dla maszyn 125 cm:
1. Koch, CSR — 25,230.
 2. Jankowski, Pol. — 25,237.
 3. Stelka V., CSR — 25,344.
- Dla maszyn 250 cm (15 okrążeń):
1. Koleszy, CSR — 25,171.
 2. Poluch, Polska — 26,206.
 3. Dusil, CSR — 27,207.

Reprezentacja Związków Zawodowych przeciw repr. Jugosławii

Jutro odbędą się w Warszawie ćwierćfinałowe spotkania piłki nożnej o mistrzostwo Związków Zawodowych. W meczach tych weźmie udział cały szereg graczy reprezentacyjnych z Janikim, Perpanem, Jabłońskim, Bobulą, Fryzcherką, Cieślkiem i Alsterem na czele.

W dniu 19 bm. na stadionie Wojska Polskiego odbędzie się mecz reprezentacji Jugosławii i Polski. Nieświeży z powodu tego właśnie spotkania kilku graczy z Klubów Wzrostkowych wyznaczonych zostało do reprezentacji Polski, kapitan sportowy musiał z nich zrezygnować przy-

stawieniu składu drużyny robotniczej.

Na mecz przeciwko 17letnim piłkarzom gość staną reprezentanci Zw. Zawod. w następującym składzie:

Jakubik, Garbarnia (rez. Wyrobek Ruch), Gimes i Giesek (Cracovia), Pylik (Rymer), Mijor (PFC), Tarka (ZZK Poznań), Szyszak (Ruch), Gajewski (Rymer), Biales i Polka (ZZK), Nowak (Garbarnia), Róśnowski (Cracovia), Wisniewski (Polonia Bytom) i Kubicki (Ruch).

Tabela ligowa		
1. Cracovia	16	25 45:17
2. Ruch	16	23 51:21
3. Wisła	16	20 56:24
4. AKS	16	19 32:29
5. Legia	16	16 34:34
6. ZSK	16	16 28:29
7. Warta	16	16 34:36
8. Garbarnia	15	15 26:26
9. Polonia W.	15	14 29:31
10. LKS	16	14 41:43
11. Polonia B.	16	14 28:35
12. Rymer	16	13 32:46
13. Tarnovia	16	12 20:36
14. Widzew	16	5 17:68

53,23 w dysku

Nina Dumbadze, znakomita dyskobolka radziecka ustanowiła nowy rekord w rzucie dyskiem, rzucając 53,23 m. Rekord światowy Niemki Mauermayer, starszej rywalki naszej Jadzi Weissówny został pobity o 5 m (48,31).

Przypominamy wynik olimpijski zdobywczy złotego medalu Francuzki Ostermayer: 41,62.

Ciekawy mecz piłkarski

Repr. Żydów — Wrocław 3:3 (0:3)

Mecz repr. Wrocławia z repr. klubów żydowskich DOZPN-u zgromadził na tym stadionie około 6.000 widzów, którzy nie żałowali tego, że przyjechali do Wrocławia w jeden dzień z odległych miejscowości.

Mecz był ciekawy i na dobrym poziomie. Kilku graczy żydowskich zastrzeżono na dobrą lokalną u kapitana Związku. Odnosi się to przede wszystkim do pomocy, która grała szybko i zasilła piłkami atak. Jedną uwagę: Nusbaum i Ciechanowski niepotrzebnie grają zbyt ostro. Poza tym wyróżniamy Finklera na skrzydle i Szefera.

Wrocław bez graczy WUZ-u i Burzy nie mógł być zespołem porównywalnym, ale przez pierwsze 45 minut był drużyną lepszą od żydowskiej i potrafił strzelić Woźniakowi 3 bramki. Po przerwie w drużynie nie się nie kleiło i nie udało porażki z coraz lepiej grającymi gośćmi. Mówiąc prawdę, gdyby nie fenomenalna gra Krzyżka, byłoby o najmniej 2 bramki więcej w bramce wrocławskiej. Do trójki środkowej mamy tradycyjnie już pytanie: dlaczego nie wykorzystuje się Szymczaka, który umie podawać, umie strzelać i ma dosko nale biegi.

HISTORIA 6-CIU BRAMEK

Repr. żydowska: Woźniak, Gleichman, Groshaus, Nusbaum (Wolność), Morawiec (ZKS Wrocław), Ciechanowski, Finkler, Szefer (Wolność), Kukawka, Weintraub i Mańczyk (ZKS Wrocław).

Wrocław: Krzyk, Chęteżyński, Wróbel (Walbrz), Czyż, Morawski, Fige, Szymczak, Kowalik, Zabieli, Bieńkowski i Hainz.

Pierwsza połowa gry toczy się przy przewadze wrocławian, dla których bramki strzelił: Zabieli; 2, a jedna wpadła w zamieszaniu podbramkowym. Po przerwie drużyna żydowska jest nie do poznania. Gracze walczą o każdą piłkę i wygrywają pojedynki biegowe. W rezultacie następuje bramki. Pierwszą strzela przytomnie Szefer (trochę z winy Krzyżka i Chęteżyńskiego), drugą ten sam gracz i trzecią z pięknego przebiegu Finkler.

Ostatnie minuty gry są b. ciekawe, bo obie drużyny mają okazję do zwycięstwa, a grz przebiera na ostrości. Graczy nagrodzono burzą oklasków. (kt)

Olimpijczycy już w kraju

Na lotnisku Okęcie wyładował samolot, którym powrócił do kraju pierwsza część polskiej ekipy olimpijskiej, w składzie 20 osób.

Wśród przybyłych znajdują się wszyscy lekkoatlety: Weiss — Marcinkiewiczowa, Sinońska, Nowakowa, Łomowski, Adamczyk, Gierulto i Kuźmicki, kajakarze — Sobiera, Jezewski i Matłoka, bokserzy — Kolczyński, Bazarnik, Kasperczak i Chychla, szermierze — Nawrocka, Wojcik, Karwiński, Zaczek i Banaś oraz wicyprezes PZPN inż. Przeworski.

Olimpijczycy powitali na lotnisku prezes PZPN gen. Bończa-Uzdowski, oraz przedstawiciele GURP-u p. Sko Kłosinski, mjr Brzeziński i inspektor Mueller.

Polonia (Sw.) — Radomiak 4:0 (1:0)

Bramki strzelił: Gniewek — 2, Pokrzywek — 1, Ander II — 1.
Sędziował p. Boski z Warszawy.
Widzów ok. 5 tys.